Dziś Dodatek Harcerski!

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Piątek 9 czerwca 1939 r.

Nr. 157

Adresy: Redakcji, ... Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł 2.50

Anglia przychyliła się do żądań Moskwy

Rozciągnięcie gwarancji angielskich na kraje bałtyckie

PARYŻ, 8.6. Sprawa paktu z Moskwą **wypłynęła na pierwszy punkt porządku** dziennego w Londynie i **przybrała formę wielkiej sensacji politycznej.**

Jeszcze we wtorek zainteresowanie paktem w Anglii było bardzo słabe, a dalsze rokowania napotykały na wielkie trudności.

Dziś sprawa ta nagle przybrała obrót wręcz nieoczekiwany, który przyczynił się do nagłej zmiany pozycji Anglii. To też **cała** prasa londyńska — jak donosi korespondent londyński agencji Havasa — pisała z wielką obawą o powolności rokowań anglo-sowieckich, zaś wczoraj **przypuściła formalny szturm na Foreign Office, żądając bezzwłocznego zawarcia układu z Moskwą.**

Prawda, że mowa Mołotowa wywołała pewne wahania w opinii publicznej w Anglii, a ponieważ atmosfera europejska w ostatnim tygodniu wydawała się być względnie spokojną, **wahania te przybrały formę przewlekłą,** lecz — jak należało się było spodziewać, wtorkowa mowa kanclerza Hitlera rozproszyła wszelkie miraże i opinia angielska **stanęła zwarcie na gruncie bezzwłocznego zawarcia paktu z Rosją celem zabezpieczenia pokoju europejskiego.**

To też rząd angielski, **ulegając** opinii publicznej skonkretyzował po myśli Moskwy system bezpieczeństwa w Europie Wschodniej.

Decyzji rządu angielskiego **przyklasnęła cała** opinia publiczna angielska bez różnicy odcieni politycznych.

A więc sam Hitler raz jeszcze pchnął rząd angielski do czynów konkretnych.

Wobec tego Rada ministrów postanowiła **przychylić się do żądań Moskwy w sprawie rozciągnięcia gwarancji — także na kraje bałtyckie.**

Aby przyśpieszyć zakończenie rokowań, premier Chamberlain zdecydował się wydelegować w najbliższych dniach do Moskwy wysokiego urzędnika Foreign Office, mianowicie sir Wiliama Stranga, naczelnika wydziału Europy Środkowej. Strang dziś przed południem opuścił Warszawę i złoży w Londynie sprawozdanie z rozmów, jakie prowadził z miarodajnymi czynnikami rządu polskiego.

Co się tyczy formy, w jakiej nastąpi rozciągnięcie gwarancji angielskiej na kraje bałtyckie, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że rząd angielski w porozumieniu z Francją postanowił przyjąć zasady obowiązku wzajemnej pomocy w odniesieniu do wszystkich krajów europejskich, sąsiadujących z Rosją.

Oczywiście, że żaden z tych krajów nie będzie wymieniony w konwencji ogólnej, a to w tym celu, by uniknąć narażenia ich na wrogą akcję ze strony Niemiec. Wiadomo bowiem, że kraje te tylko pozornie odżegnywują się od gwarancji państw demokratycznych. Co do formuły, jaką przyjęły rządy angielski i francuski, **nie ulega wątpliwości, że stanowi ona pełną satysfakcję dla Rosji tak, iż nie należy się już spodziewać żadnych trudności w sfinalizowaniu rokowań.**

Rozmowy sztabów generalnych

Anglii, Polski, Rumunii, Grecji, Turcji i Rosji

LONDYN, 8.6. PAT. Odpowiadając na interpelacje kilku posłów **w sprawie rozmów generalnych między W. Brytanią a Polską, Rumunią, Grecją, Turcją i ZSRR,** premier Chamberlain oświadczył, że wszelkie kontakty tego rodzaju utrzymywane są w zasadzie przy pomocy attaches wojskowych przy placówkach dyplomatycznych, jednak w ostatnich miesiącach metody te były **zupełnie inną procedurą.**

Przewiduje się, że ostatnia procedura zastosowana być może na przyszłość jednak zdaniem premiera **nie leży w interesie publicznym ujawnienie jakichkolwiek szczegółów w tej mierze.**

Święto Bożego Ciała w stolicy

Ks. Nuncjusz prowadził procesję

WARSZAWA, 8.6. PAT. Święto Bożego Ciała uczciła stolica wzniosłymi uroczystościami religijnymi.

Przed godz. 10 katedrę św. Jana z której miała wyruszyć procesja, poczęło wypełniać duchowieństwo, bractwa religijne, zakonnicy i zakonnice, organizacje katolickie z chorągwiami i tłumy wiernych.

W prezbiterium zasiedli przedstawiciele rządu z p. ministrem Święcicławskim na czele, przedstawiciele Senatu i Sejmu, wojska oraz władz państwowych i miejskich. Przed katedrą ustawiła się kompania honorowa wojska.

Po nabożeństwie J.E. ks. Nuncjusz apostolski Cortesi poprowadził procesję Dostojnego celebranta z Najśw. Sakramentem, postępującego pod baldachimem, prowadzili p. minister WR i OP. Świętosławski oraz prezes N.I.K. gen. Krzemieński. Następnie postępowali — podsekretarz stanu, przedstawiciele Senatu i Sejmu, wojska, władz państwowych i samorządowych, rektorzy wyższych uczelni itd.

Przy baldachimie oficerowie pełnili wartę honorową. Dostojnego celebranta porzedzało duchowieństwo z ks. arcybiskupem Gallem i biskupem W.P. Gawliną, kompania honorowa wojska, zakonnicy, zakonnice i organizacje katolickie. Szpalery na trasie tworzyło wojsko.

Watykan nie miesza się

do sporów terytorialnych

CITTA DEL VATICANO, 8.6. PAT. W artykule pt. „Do mowy Ojca św.", „Osserwatore Romano" omawia echa, jakie przemówienie Papieża, wygłoszone do kardynałów, wywołało w opinii światowej.

Dziennik watykański przytacza wiele komentarzy, poświęconych mowie, wygłoszonej przez Papieża, po czym pisze: „Mowa papieska dała również okazję do sformułowania nowych przypuszczeń, według których Papież przesłać miał pewne propozycje i sugestie poszczególnym państwom, dla rozwiązania pewnych problematów w drodze zwołania konferencji oraz celem wywarcia wpływu w tak lub inny sposób na działalność dyplomatyczną.

Wiadomości te wywołały nawet interpelację w parlamencie. Domysły te — konkluduje „Osservatore Romano" — **jakkolwiek uważane mogą być za** dowód zainteresowania papieskimi staraniami o utrzymanie pokoju, wszelako nie odpowiada prawdzie. Nie wiadomo, czy mogą przysłużyć się dla pokoju.

To samo da się powiedzieć o tych komentarzy, które chciały dopatrzeć się w niektórych ustępach mowy papieskiej stanowiska przychylnego dla takiej czy innej polityki. W związku z tym — konkluduje „Osservatore Romano" — należy przypomnieć słowa Papieża, stwierdzające, że **Ojciec św. nie może godzić się z partykularnymi interesami ani też interweniować w sporach terytorialnych.**

Wicepremier Kwiatkowski

NA ŚLĄSKU

W uroczystej procesji Bożego Ciała w Piekarach Śląskich wziął udział p. wicepremier Kwiatkowski któremu społeczeństwo Piekar i okolicy zgotowało gorące przyjęcie. Uroczystości zgromadziły kilkadziesiąt tysięcy ludzi, wśród których byli również Polacy ze Śląska Opolskiego.

Podczas procesji celebransa prowadził p. wicepremier Kwiatkowski i wicewojewoda dr Saloni.

Senat gdański

OBRAZIŁ SIĘ NA WATYKAN

GDAŃSK, 8.6. — Po raz pierwszy od czasu powstania Wolnego Miasta Gdańska Senat gdański nie brał udziału w procesji, urządzonej w dniu święta Bożego Ciała. Powodem tego ma być stanowisko, jakie zajmuje wobec sprawy gdańskiej organ Watykanu „Osservatore Romano".

Przyjaźń włosko-hiszpańska

PRZEMÓWIENIE MUSSOLINIEGO

RZYM, 8.6. PAT. Mussolini wydał wczoraj wieczorem w pałacu weneckim bankiet na cześć bawiącego w Rzymie hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Surnera. W czasie obiadu szef rządu włoskiego wygłosił przemówienie w którym powiedział m. in:

„Uczucia braterstwa, jakie żywią nawzajem dla siebie Włochy i Hiszpania znalazły potwierdzenie w porywie z jakim młodzież włoska pospieszyła do walki pod sztandarami hiszpańskimi. Od samego początku w Rzymie zdawano sobie sprawę z tego, że walka na półwyspie Pirenejskim jest decydująca zarówno dla przyszłości i wielkości Hiszpanii, jak i dla losów Europy i cywilizacji europejskiej. Włochy, które ani na chwilę nie wątpiły o zwycięstwie gen. Franco, są dziś dumne z bitew stoczonych i wygranych u boku Hiszpanii. Włochy pragną istnienia Hiszpanii silnej militarnie i duchowo tak, iż może ona liczyć zawsze na realną i aktywną przyjaźń włoską".

W odpowiedzi min. Sunner podniósł dzielność żołnierzy włoskich, których 4 tys. zginęło w walkach w Hiszpanii i wyraził wdzięczność, jaką zdaniem jego — naród hiszpański żywi dziś dla narodu włoskiego. Przyjaźń hiszpańsko włoska — zakończył mówca — będzie przyjaźnią wieczną, bowiem opiera się na braterstwie broni.

Sukces Kusocińskiego

Kusociński, który startował wczoraj do biegu na 5 km podczas zawodów lekkoatletycznych w Helsinkach ustanowił nowy rekord Polski przebiegając trasę w 14 m. 29 s. i zajmując drugie miejsce.

Zwycięstwo Tłoczyńskiego

I PORAŻKA BAWOROWSKIEGO

W pierwszym dniu mistrzostw tenisowych Francji w Paryżu Baworowski przegrał z Amerykaninem Mac Neillem 6:2, 1:6, 5:7, 1:6, natomiast Tłoczyński wygrał z Francuzem Robinsonem 6:2, 6:3, 6:4

CZUWAJ

ROK V NR. 209

1914 — 1939

25-LECIE ISTNIENIA

5 Zagłębiowskiej. Drużyny Harcerzy na Saturnie

W ub. niedzielę 5 Zagłębiowska Drużyna Harcerzy na Saturnie w Czeladzi obchodziła bardzo uroczyście 25-lecie istnienia. Protektorem uroczystości był wielki przyjaciel Harcerstwa, prezes inż. Józef Przedpelski.

W sobotę wieczorem odbył się capstrzyk, a następnie ognisko harcerskie na „Grabku", poświęcone pamięci poległych harcerzy 5 drużyny, a mianowicie: E. Czarnomskiego, W. Dudzińskiego, Wl. Okmińskiego, J. Zatonia, A. Witwickiego, Kubika, F. Jaworka, St. Kuna.

Na wstępie harcerstwo odśpiewało pieśń „Płonie ognisko", po czym druh Z. Czarnomski streścił dzieje piątej drużyny harcerzy, podkreślając momenty czasów zaborczych, aresztowania harcerzy przez moskali, zabrania namiotu okupantom niemieckim w 1916 roku przez harcerzy. W roku 1918 — dziesięciu harcerzy wstąpiło do wojska, zaś w latach 1919 i 1920 wskutek masowego wstępowania harcerzy na ochotnika do wojska drużyna zupełnie zdekompletowała się.

Gdy mówca wspomniał o wznowieniu pracy w drużynie w 1921 roku i powrocie z wojska harcerzy, oprócz tych, którzy polegli na polu chwały, trębacz odegrał marsza pogrzebowego, po czym odbył się apel poległych. Wieczór sobotni zakończono odśpiewaniem „Roty" oraz wspólną modlitwą.

Drużyny z Będzina, Dąbrowy i Sosnowca spędziły noc w obozie.

W niedzielę rano podniesiono flagę w parku Jordanowskim na „Saturnie" gdzie zebrało się 652 harcerek i harcerzy. Raport przyjął protektor zlotu, ofiarodawca Łękawy, dyr. inż. J. Przedpełski, po czym wyruszono do kościoła na nabożeństwo, podczas którego odbyło się poświęcenie sztandaru. Po wyjściu z kościoła udano się z dwiema orkiestrami na czele przed pomnik poległych, gdzie złożono wieniec. Po defiladzie udano się do parku.

Tutaj odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru oraz wygłoszono okolicznościowe przemówienia (podamy je w następnym „Czuwaju") i wręczenie jubilatowi druhowi Z. Czarnomskiemu upominku.

Po uroczystościach tych została otwarta w izbie drużyny okazale prezentująca się wystawa prac harcerskich.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody drużyn i pokazy prac harcerskich.

Wystawa otwarta będzie do dnia 11 bm.

Prezesa Okręgu ZHP dh wicewojewodę Lutomskiego reprezentował podczas uroczystości dh inspektor Luchowiec.

Z życia 36 Szczepu harcerzy

w Wojkowicach Komornych

Na terenie Wojkowic Komornych, w jesieni z rozkazu Kmendanta Chorągwi Hm Brzezińskiego Józefa, powstał 36 Szczep Harcerzy, składający się: z próbnej drużyny zuchowej, 36 Drużyny Harcerzy Wodnych i Kręgu Starszoharcerskiego Wodnego im. Zawiszy Czarnego.

Inauguracyjna zbiórka Szczepu odbyła się z okazji urządzonej choinki w styczniu 1939 r. Na uroczystości tej zebrały się wszystkie jednostki harcerskie szczepu, oraz miejscowe Koł Przyjaciół Harcerzy z prezesem p. inż. Michalewskim Włodzimierzem na czele.

W dniu 10 lutego br. Szczep uroczyście obchodził „Apel Morza". Z okazji tej wysłano okolicznościowe karty do Zarządu Gł. LMK w Warszawie.

W dniu 2 maja br. z okazji Święta Narodowego 3 Maja, została otwarta wystawa żeglarska Szczepu Harcerzy. W dniu tym o godz. 19, przy współudziale członków KPH, przedstawicieli Przemysłu, społeczeństwa, miejscowych organizacyj, przedstawicieli LMK Oddział w Grodźcu, oraz całego Szczepu Harcerzy, odbyło się otwarcie wystawy, którego doknała pani Michalewska Janina, przecinając symboliczną wstęgę. Wystawa miała na celu przedstawienie społeczeństwu całokształtu zagadnień morskich i kolonialnych. W obszernych salach Harcerni i Sokolni zgromadzone były eksponaty wykonane przez harcerzy miejscowego szczepu. Liczne wykresy dawały możność całkowitego zorientowania się w dziedzinie handlu morskiego, zaś tablice morskie, ilustrujące zagadnienia obrony wybrzeża morskiego, uzasadniały potrzebę ofiarności na FOM. Na szczególną uwagę zasługują 2 piękne żaglówki typu P 7, modele jachtów żeglownych, mapa plastyczna Gdyni i wybrzeża morskiego, kilka obrazów o motywach morskich oraz cały szereg modeli okrętów wojennych. Wystawa cieszyła się wielkim zainteresowaniem społeczeństwa, oraz miejscowej i okolicznych szkół powszechnych, czego dowodem było 1540 osób zwiedzających w czasie pięciu dni trwania wystawy. Wystawa stała na odpowiednim poziomie i spełniła całkowicie swoje zadanie propagandowe.

Bliski obserwator.

Na ścieżkach dobrego harcowania

Jak najmłodszy zastęp błękitnej 58-ej

na leśnych wyrajach przebywał

Zaczęło się wszystko od tego, że na ulicy spotkałem Tadka, drużynowego 58-ej. — Czuj duch! — Witam go. Cześć! Ale gdzie tu iść?.. wiesz mam!.. idziemy do harcerni — Satek powinien tam mieć zbiórkę swych smyków. Idziemy Oho, w izbie ktoś jest — Czuwaj! Czuwaj! Satek zrywa swój zastęp na nogi. — Druhu drużynowy!.. zastępowy.., Saturnin zgłasza zbiórkę zastępu... stan.. obecnych... — Dajcie spocznij... Tadek rozgląda się po chłopakach Szkraby to były najmłodsze — z zuchów niedawno odeszli...

Jak już wyżej wspomniałem Tadek rozejrzał się po chłopakach — No, chłopcy — gdzie pójdziemy? Może chcecie do lasu?.. O, tak druhu! Wrzawa zagłusza dalsze słowa Tadka. Ano, dobrze. Satek „skoczył" szybko do „koszar" po płaszcz, bo i jemu uśmiechała się taka wieczorną porą, leśna włóczęga. Niedawno „Chojarem" przezwany. — A niezapominajcie wziąć tam który trąbki!.. do której czuję nieposkromioną predylekcję.

Wieczór szybkimi krokami się zbliża. Idziemy piaszczystą drogą do lasu.

A więc chodźmy w las
W słońcu spędzć czas,
Każdy z nas jest zdrów i młody,
Każdy z nas lubi jagody:
A więc chodźmy w las, w las, w las!.

Jagód coprawda jeszcze nie było, ale chłopcy byli zdrowi i młodzi, a to już wystarczało.

Księżyc, srebrzysty, zimny satelita, przyglądał nam się podejrzliwie, zza siatki igliwia sosen. Stary zgryźliwy stróż leśnego królestwa nie przyjmujący żadnych łapówek ani napiwków, od chcących wejść do apartamentów przyrody. Szliśmy podziwiając jego zimne milczenie. A on zda się przychylił się poprzez szarą zaporę, a świecąc sobie ślepą, zieloną latarką, wypatrywał nas w leśnym gąszczy. Niepodobało mu się widocznie nasze nadcene sąsiedztwo — sforę wietrznych psów tedy na nas wypuścił — ale wiatr, ciepły był i niewiele nam dokuczał.

Gra nam bór, młodości pieśń radosną —
Z szumem drzew, nadzieje w sercach rosną;
Z piersi krzyk — porywa tysiąc ech..
Pod stropem hen — drga trąbki śmiech..

Rzucam w przestrzeń gwiaździstą, metalowy krzyk trąbki. Las tchnie dzikim urokiem. Cisza i ciemność naokoło. Satek — zastępowy przerabia z chłopakami gry leśne. Zaszyty w leśnych gęstwinach, wdycham w siebie las; odurzającą woń ziemi torfiastej, zgniłej trawy i igliwia. To są najmilsze perfumy.. Z oddali mrugają światła wiejskich domostw, a i psów naszczekiwanie słychać tu.

Czas mija jak w bajce, cudownego leśnego upojenia, upicia się nektarem zielonego księżycowego światła i gwiazd, radosną pogodą trzynastu lat... Jeszcze do Stwórcy wybiega korne westchnienie oddania się w Jego pieczę...

O Panie Boże, Ojcze nasz
W opiece swej, nas miej.
Harcerskich serc — Ty drgnienia znasz
Nam pomóc zawsze chciej...

— — — — — — —

Żegnamy las. Za nami zostaje cisza i i tajemniczość — przed nami osiedle tchnące życiem i pracą. Satek opowiada coś swoim chłopakom — idą za nami, w zwartej grupce. Tadek — drużynowy zadowolony straszliwie. Wodzowski duch — dziko się raduje, z tej mimowoli — leśnej wyprawy.

TADEUSZ BARTOSZ

O remont gniazda!

Z Łękawskich wrażeń...

Tegoroczny mokry maj uśmiechnął się w sobotę, widząc wyjeżdżających na Zjazd do Łękawy Wodzów Zagłębia. Pokazało się słońce — przestał deszcz padać. Było to niespodzianką miłą po tylu dniach słoty, to też zjechało nas 110. Pierwszym przybyłym w tym dniu do Ośrodka, był jak zwykle w sprawach Łękawy Druh Komendant Chorągwi Hm Józef Brzeziński, który przywiózł dla Ośrodka maszynę do pisania. Trzydniowy Zjazd Wodzów Zagłębia, który się odbył w czasie Zielonych Świąt w Łękawie, będąc wspólnym przeżyciem, pracował w czterech grupach a mianowicie: I). Odprawa Hufcowych, II) Konferencja instruktorska, III) Krąg Rady, IV) Odprawa komendantów obozów, zastępców i obźnych obozów letnich. Pierwsze trzy grupy zakwaterowały się w budynku a Odprawa komendantów obozów rozbiła swe namioty w parku Ośrodka. Pozostawiając sprawy programowe Zjazdu do referowania w terenie — uczestnikom, spróbuje podzielić się swymi wrażeniami.

Wszystkie nasze grupy pracy, co trzeba podkreślić, nie w słowach lecz w treści swej pracy, wyrażały jedną wyraźną postawę na swych odcinkach którą można wyrazić jednym wielkim CZUWAMY I DZIAŁAMY! Tej też treści, prosty żołnierski meldunek przesłaliśmy Druhowi Naczelnikowi Harcerzy.

Wśród wielu przepracowanych zagadnień, poważnie zastanawiano się nad sprawą Łękawy. I tu pozwolę sobie swe myśli nawiązać do swego artykułu „Jedziemy do Łękawy", gdzie na wstępie zarysowując nasze podejście do Łękawy od strony nastrojowej, zaznaczyłem wyraźnie, że „gdy przyjedziemy i zobaczymy nietylko pierwszą ale i drugą stronę medalu, abyśmy wtedy uświadomili sobie jej przyczyny". Tą drugą stroną medalu między innymi było: zaciekanie dachu, brak umywalni i bieżącej wody, prymitywne ustępy, suche drzewa w parku, kury grzebiące na kwietnikach, oberwane gdzieniegdzie tynki, kiepska stajenka, kiepska obsługa w budynku, łamiące się krzesła, kiepski piec kuchenny silnie dymiący, psujące się ogrodzenia brak łóżek, potargane sienniki, miejscami brak klamek i kluczy oświetlenie lampkami naftowymi, a nawet brud. I rzecz bardzo ciekawa — mało o tym mówili.

W gorącej dyskusji Konferencji instruktorskiej bez nastawiania jej kierunku, dwudziestu przemawiających bez wyjątku przemawiało w sposób bezwzględnie pozytywny na temat Łękawy. Co więcej to nie były tylko słowa bez pokrycia, szły z nimi czyny i pójdą za nimi dalej. W sali kominkowej na ścianie pod Orłem zawiesił pięknie z brązu odlany krzyż harcerski, swój dar Druh Phm Piotr Keroń z Dąbrowy Górniczej. Dh Phm Roman Henel z Częstochowy zadeklarował ofiarowanie nowego łóżka, a Dh Hm Teodor Bartnik z Będzina szereg obrazów. Cały szereg instruktorów zgłosiło chęć złożenia ofiar pieniężnych. Wyłoniono projekt powołania do życia Koła Przyjaciół Łękawy. Taką była nasza postawa na odcinku łękawskim

Przy tej sytuacji, podpisany, zreferował jaki cel i jakie zadania realizuje Chorągiew Zagłębiowska w Ośrodku Wiejskim — Łękawa Harcerska. Zamknę to tutaj w kilkunastu słowach. Odróżniamy wyraźnie oblicze postawy harcerskiej osobistej, oblicze postawy życiowej Zagłębiowskiej Chorągwi Harcerzy. Po ćwierć wieczu naszej Chorągwi i osiemnastu latach przeżyć łękawskich czujemy możność i potrzebę coraz większej ekspansji harcerskiej, i rozwiązywania nowych problemów szukania nowych sposobów. Łękawa Harcerska jako Ośrodek wiejski od dwóch lat realizuje jako nowość i swą na terenie całej Polski specjalność: I) problem obozownictwa harcerskiego zlepkowych zastępów, złożonych z harcerzy nie mogących znaleźć oparcia obozowego w swej drużynie, II) przystosowanie programu i metodyki harcerskiej do potrzeb i zainteresowań chłopca wiejskiego, III) Kształcenie drużynowych i przyszłych instruktorów drużyn wiejskich, IV) Praca harcerska wspólna z wsią Łękawą.

Pozatym Ośrodek realizuje wszystkie znane dotąd formy pracy harcerskiej. Kontynuuje swe tradycje osiemnastoletniego Gniazda Wodzów Chorągwi zagłębiowskiej, będąc pierwszą tego rodzaju placówką w Polsce.

Trzeba jednak przejść do tego, o co prawie nikt nie pytał, co jednak nasuwa się samo przez się. Jakie są przyczyny tej drugiej strony medalu? Otóż Ośrodek przedstawiający dużą wartość i mający przyszłość, niestety dotąd nie ma zapewnionej samowystarczalności. Zdaje się, że żadne próby dotąd w tym kierunku nie były robione. Po drugie, Ośrodek nie ma żadnego pracownika stałego i ani jednej złotówki stałego dochodu. Ośrodek od jesieni 1937 roku do dziś kształcąc i dając utrzymanie przez ponad 5000 harcerzo-dni miał wszystkich na ten cel wydatków razem z wydatkami Ośrodka zaledwie około 5000 zł!!! Sądzę, że to już wystarczy, by wyrazić trud kierowania Ośrodkiem i ocenić jego sukcesy. W tych warunkach Ośrodek żyje! I da Bóg, że żyć po harcersku będzie! Przypominajcie sobie, a raczej pamiętajcie o „odwrotnej stronie medalu Łękawy", ale wglądnijcie w jego przyczyny, zdajcie sobie z nich sprawę a wspólnie jej zaradzimy Łękawa musi być odremontowana i Łękawa musi mieć zrealizowany plan inwestycji, zapewniających jej samowystarczalność gospodarczą. Czuwajmy!

A. Ł.

Łękawa Harcerska 30 maja 1939 r.

Procesje Bożego Ciała w Zagłębiu

Imponująca manifestacja uczuć religijnych

Wczoraj w dniu święta Bożego Ciała we wszystkich miejscowościach Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się uroczyste procesje, będące publiczną manifestacją społeczeństwa katolickiego wiary w Eucharystycznego Boga oraz hołdem Jezusowi Królów. W procesjach, które odbyły się przy pięknej pogodzie, wzięły udział olbrzymie rzesze wiernych, organizacje, stowarzyszenia, bractwa i młodzież szkolna.

W SOSNOWCU

Po uroczystej sumie w kościele parafialnym w Sosnowcu wyruszyła procesja do czterech ołtarzy urządzonych, jak corocznie, przy ul. Piłsudskiego, 3 Maja, przed Ratuszem i przed Domem Katolickim.

W procesji do ołtarzy wzięli również udział wierni z parafii św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu, skąd przybyła do kościoła W.N.M.P. procesja.

Celebransem był ks. wizytator Ługowski. W procesji szli również przedstawiciele władz z prezesem S.O. sędzią Kurkowskim, starostą grodzkim p. R. Walewskim, prokuratorem Suskim, prezydentem Kaczkowskim, kom. Budzyńskim i in. Celebransa prowadził kolejno przedstawiciele władz i organizacyj.

W BĘDZINIE

W Będzinie ołtarze urządzone były w śródmieściu przez Rodzinę wojskową, straż pożarną, tramwajarzy i cechy rzemieślnicze.

Uroczystą procesję, w której wzięło udział kilkanaście tysięcy osób, prowadził ks. proboszcz Zawadzki w asyście ks. ks. Uchto, Stasińskiego i Bartyzela. Celebransa prowadzili na zmianę przedstawiciele władz z pp. starostą Boxą, p. naczelnikiem Sądu grodzkiego, prezydentem Izydorczykiem, komendantem p. p. kom. Ciesielskim i oficerowie p.a.l.-u.

Przy ołtarzach po odczytaniu Ewangelii oddział wojska dawał honorowe salwy.

W DĄBROWIE

W Dąbrowie uroczystą procesję prowadził ks. proboszcz Niedźwiedzki. Celebransa prowadzili przedstawiciele władz państwowych i zarządu miejskiego.

Ołtarze urządzone były na „Redenie" przy ul. Piłsudskiego przez Katolickie Stow. Mężów i Kobiet, przy ul. Narutowicza — Straż Honorową i Żywy Różaniec, obok Urzędu Górniczego — T-wo Franko-Polskie i przed dawnym ambulansem — Kat. Stow. młodzieży żeńskiej i męskiej.

KRONIKA OLKUSZA

Świętokradztwo

W ŁANACH WIELKICH

W nocy na 7 bm. nieznani sprawcy dostali się przez okno do kościoła parafialnego w Łanach Wielkich, gm. Żarnowiec (olkuskie), skąd skradli kielichy, monstrancję, patenę i in. kościelne przedmioty pozłacane. Komunikanty zostały porozrzucane na Wielkim Ołtarzu.

Wartość skradzionych przedmiotów wynosi około tysiąca zł.

Niezależnie od tego złodzieje skradli skarbonkę z zawartością kilkunastu złotych.

Strajk robotników

PRZY BUDOWIE DROGI PAŃSTWOWEJ OLKUSZ — BOLESŁAW

W dn. 7 bm. wybuchł strajk robotników, zatrudnionych przy budowie nowej nawierzchni klinkierowej na szosie państwowej Olkusz — Bolesław prowadzonej przez Klinkiernię będzińskiego Wydz. pow. w Gródkowie.

Zastrajkowali wszyscy robotnicy w liczbie około 150 osób, żądając poprawy zarobków.

STRAJK PRZY BUDOWIE DROGI OLKUSZ — BUKOWNO trwa w dalszym ciągu przy czym robotnicy odmawiają wydania narzędzi pracy.

Do strajku przyłączyli się robotnicy kamieniołomów i betoniarki zarządu miejskiego w Olkuszu.

Odrzucone protesty

Wydział powiatowy w Olkuszu rozpatrywał w dn. 7 bm. trzy protesty przeciwko ostatnim wyborom do Rady miejskiej w Olkuszu.

Wydział postanowił wystąpić do starostwa z wnioskiem o odrzucenie protestów.

× BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI za pracę strzelecką, zostali odznaczeni członkowie ZS pp.: Zenon Fronik i Stanisław Głanowak z Olkusza, oraz Edward Chodorowski z Pilicy.

× WIELKA LOTERIA FANTOWA PCK I PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ. W ramach Tygodnia PCK odbędzie się w Olkuszu (na pl. Marszałka Piłsudskiego) w dn. 11 bm. wielka loterja fantowa z cennymi wygranymi, jak: drzewo (po metrze), dętki do rowerów, mąka (po 15 kg) piłki itp. Co drugi los wygrywa.

Z okazji poświęcenia ryngrafu Matki Boskiej na Jasnej Górze, zarząd PCK w Olkuszu, urządza w dn. 11 bm. pielgrzymkę członków i sympatyków PCK do Częstochowy. Odjazd pociągiem rannym (pomiędzy 4 a 5) przyjazd o 23 tego samego dnia. Koszty przejazdu wynoszą zł 5. Zapisy przyjmuje kancelaria PCK w Olkuszu do soboty włącznie.

„ORZEŁ" — „Szczęśliwa trzynastka".

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

9 Czerwiec — Piątek

Pryma, Felicjana
Jutro: Małgorzaty król.
Słońca wsch. 3.17, zach. 19,52
Księżyca w. 22,59, zach. 13.58

KRONIKA HISTORYCZNA:

1595 Urodził się Władysław IV
1907 Zawarcie pokoju w Tylży.
1815 Utworzenie Królestwa Polskiego.
1875 Zmarł K. Libelt, filozof

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE — „Cztery córki"
PATRIA: „Prawda zwycięża".
EDEN — „Dr Kildare"

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

Zmiany

W SKŁADZIE DUCHOWIEŃSTWA

Mianowani: ks. wizytator Zdzisław Ługowski moderatorem Sodalicyj Mariańskich męskich i żeńskich w Sosnowcu, Dąbrowie Górn., Będzinie i Zawierciu; ks. Wacław Jelitko, franciszkanin, wikarjuszem w Chruszczobrodzie; ks. Józef Soboczyński, po zwolnieniu ze stanowiska dyrektora L.I.A.K., administratorem par. Czeladź; ks. dr. Władysław Pająk, administratorem par. Koszelew, dyrektorem Diec. Instytutu Akcji Katolickiej w Częstochowie.

Przeniesieni wikarjusze: ks. Marjan Krzyżanowski z Niwki do Radomska, ks. Czesław Muszkiet z Chruszczobrodu do Niwki.

Teatr miejski w Sosnowcu

Popularne przedstawienie w Teatrze Miejskim po cenach zniżonych.

W piątek, dnia 9 bm. o godz. 20 popularne przedstawienie doskonałej i cieszącej się wielkim powodzeniem komedji w 3 aktach p.t. „JUTRO POGODA".

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 20 popularne przedstawienie cieszącej się wielkim powodzeniem komedji w 3 aktach D. Niccodemie go pt. „GAŁGANEK". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis".

Pielgrzymka PCK

DO CZĘSTOCHOWY

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie postanowił w Jubileuszowym roku dwudziestolecia PCK złożyć w dniu 11 czerwca rb. na Jasnej Górze przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej ryngraf PCK.

W związku z tym Zarząd Oddziału PCK w Sosnowcu, organizuje dla swych członków pielgrzymkę do Częstochowy.

Wyjazd pociągu popularnego PCK ze stacji Sosnowiec nastąpi dnia 11 bm (niedziela) o godz. 5 rano punkt. Odjazd z Częstochowy o godz. 21,08 Po drodze pociąg zatrzyma się: w Będzinie, Dąbrowie G. i Ząbkowicach. Wyjazd z Będzina o godz 5.08, z Dąbrowy G. o godz. 5,18, z Ząbkowic o godz. 5.32

Cena karty uczestnictwa wraz z przejazdem w obie strony wynosi zł 2,75.

Członkowie reflektujący wziąć udział w pielgrzymce winni do dnia 9 bm. do godz. 13 wykupić karty uczestnictwa, opłacając z góry należność w kwocie zł 2.75.

Zapisy przyjmują: w Sosnowcu — Biuro Oddziału PCK (dworzec kolejowy), w Będzinie — Koło PCK p. mgr Mleczko (starostwo powiatowe), w Dąbrowie G. — Koło PCK p. dr A Niepielski (Miejski Ośrodek Zdrowia), w Czeladzi — Koło PCK p. J. Tajchman (Zarząd Miejski), w Ząbkowicach — Koło PCK p. Burnatowicz.

Echa mocy i chwały

W PROGRAMACH POLSKIEGO RADJA

Przez cały sezon letni Polskie Radjo nadaje specjalne audycje „Echa mocy i chwały", które mają nam przypominać szczególnie piękne epizody z naszej historji.

Na audycje z tego cyklu składają się fragmenty z dzieł historycznych, pamiętników, listów, rozkazów wojskowych, i t.p. a nieraz znajdzie się tam również jakaś ciekawa anegdota historyczna.

Każdy epizod jest zamkniętą całością podkreślającą na przykładach z dziejów cechy rycerskie polskiego narodu, męstwo, brawurę i umiłowanie honoru.

Dotychczas nadane fragmenty związane z bitwą pod Raszynem, z walkami Krzywoustego o Bałtyk, ze epoką napoleońską, powstaniami i inne. Niektóre z tych fragmentów były uzupełniane przez odpowiednią ilustrację muzyczną.

„Echa mocy chwały" nadawane są mniej więcej dwa razy w tygodniu i stanowią ciekawe urozmaicenie letniego programu.

Kto staje dzisiaj

PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ

Dzisiaj stają przed komisją poborową w Ratuszu w Sosnowcu ci poborowi, których nazwiska zaczynają się na litery: B—u, C, D—a, D—e, D—i.

Jutro: D—o, D—u, D—y, E, F, G—a G—e, G—i, G—o, G—u.

Początek przeglądu o godz. 8 rano.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK 9 CZERWCA

6.00 Pieśń poranna 6,03 Pogodny montaż z płyt 6,35 Gimnastyka 6,50 Muzyka z płyt 8,00 Audycja dla szkół 8,10 Muzyka z płyt 8,15 Kłopoty i rady: Czy należy robić zapasy? 11,00 Audycja dla szkół: „Sobótka w Czarnolesiu" 11,25 Muzyka z płyt 11,30 Audycja dla poborowych 11,57 Sygnał czasu 12,03 Audycja południowa 13,50 Muzyka obiadowa 14.45 Samotni żeglarze: „Śladami Jacka Londona" pogadanka dla młodzieży 15,00 Muzyka popularna 15,45 Wiadomości gospodarcze 16,10 Pogadanka gen. Paszkiewicza pt. „Czego chce od nas Małopolska Wschodnia" 16.20 Koncert kameralny 16,45 Rozmowa z chorymi 17,00 Pogadanka sportowa 17,10 Muzyka popularna z płyt 18,00 Utwory fortepianowe w wykonaniu Włodzimierza Trockiego 18.15 Utwory na śpiew i wiolonczelę 19,00 „Książki do których się wraca: Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza 19,20 Chwila Biura Studiów 19,30 Przy wieczerzy 20,25 „Nosacizna groźna zaraza dla ludzi i zwierząt" pogadanka 20.35 Wiadomości sportowe 20,40 Audycje informacje 21,00 Rossini: „Cyrulik sewilski" z płyt 23.00 Ostatnie wiadomości.

Czystość i higiena

ZA DAWNYCH CZASÓW

Higiena nie należy do długowiecznych tradycji... Niechaj zaświadczy o tym fakt, że Elżbieta, królowa Anglji, kąpała się raz na miesiąc w mieszaninie wody i wina, przy czym gazeta dworska relacjonowała to w słowach następujących: „Królowa kazała sobie wybudować wannę, do której wchodzi raz na miesiąc, bez względu na to, czy potrzebuje czy nie"! Słynna królowa hiszpańska, Izabella Katolicka, kąpała się dwa razy w ciągu swego życia. Była z tego powodu bardzo dumna! To jeszcze nie koniec! Królowa Nawarry Małgorzata, była niezwykle dumna z czystości swoich rąk, myła je bowiem raz na tydzień! Pewien historyk zanotował, że królowa Krystyna szwedzka miała tak brudne ręce, że jeden z dworzan zemdlał, kiedy wypadło mu pocałować ją w dłoń.

Historia uczy nas także, że w roku 1885 mieszkańcy amerykańskiego miasta Boston musieli posiadać specjalne zezwolenie od lekarza, aby móc zainstalować sobie łazienkę! Higiena dwudziestego wieku jest nawrotem, bo za czasów starożytnej Grecji i Rzymu była ona znana i ceniona, potem jednak zniknęła z powierzchni świata na 1000 lat...

SPORT

Wczorajsze mecze piłkarskie
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Wczoraj odbyło się w Zagłębiu szereg meczów piłkarskich. W Dąbrowie w meczu o mistrzostwo I gi okręgowej Zagłębie pokonało Sarmację w stosunku 4:2.

W Będzinie katowicka Pogoń wygrała z Hakoachem 6:5 (4:2).

W Sosnowcu Polonia zremisowała 4:4 (2:0) z Ruchem I B z Wielkich Hajduk. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Mol 2, oraz Mendera i Tomasik po jednej.

Przedmecz rezerw: Czarni — Polonia 4:2 (2:1). Widzów około 500.

W rozgrywkach o mistrzostwo juniorów II grupy Zagłębie wygrało z Polonią 2:1 (1:0). Podczas meczu gracz Polonii Kajzer przy zderzeniu się z Sochą z Zagłębia złamał nogę. Przewieziono go do szpitala.

W grupie I mistrzostw juniorów uzyskano następujące wyniki:
Unia — Solvay 2:1
Czarni — Hakoach 2:2
Zagłębianka — Brynica 7:0

Decydujący mecz o tytuł mistrza grupy między Unią i Czarnymi rozegrany zostanie w niedzielę w Dąbrowie.

MECZ REPREZENTACYJ SZKOLNYCH

Na stadionie PW i WF rozegrany został mecz piłkarski reprezentacyj szkół średnich Dąbrowy i Sosnowca, zakończony po dogrywce zwycięstwem Sosnowca 2:1 (1:1, 0:1).

Ruch — Wisła 1:0 (2:0)

Wczoraj odbył się w Krakowie jedyny mecz o mistrzostwo Ligi państwowej między Ruchem i Wisłą, zakończony zwycięstwem Ruchu. Bramkę decydującą o zwycięstwie strzelił Wilimowski.

Niemcy nie przyjadą
NA ZAWODY AUTOMOBILOWE W POLSCE

Przewodniczący organizacji sportu automobilowego w Niemczech, min. Huehlein, nadesłał do Automobil Klubu Polski list, w którym odwołał start kierowców niemieckich w zawodach o wielką nagrodę Polski na 12 międzynarodowym raidzie A. P.

Jako motywy min. Huehnlein podaje „trudności" w otrzymaniu wiz na wjazd do Polski dla kierowców i mechaników niemieckich, rzekomo na skutek nowych polskich przepisów wizowych.

Tymczasem władze polskie nie wprowadziły żadnych nowych przepisów, które by mogły stworzyć jakiekolwiek trudności w uzyskiwaniu cudzoziemco prawa wjazdu do Polski, a ponadto konsulaty polskie w Niemczech były w posiadaniu listy zgłoszonych zawodników niemieckich.

Według źródłowych informacyj posiadanych przez A.P. kierowcy niemieccy nie napotkali na trudności, które by uniemożliwiły im start w Polsce.

DROBNE OGŁOSZENIA

Żadnych opłat

Administracja „Kuriera Zachodniego" za zmianę adresu oraz przesyłkę gazety do innej miejscowości nie pobiera.

Wyjeżdżając na wywczasy — należy podać tylko nowy adres Administracji bezpośrednio, telefonicznie lub zawiadomić kartką pocztową.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski, — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałów[illegible]

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.